

Julie Bellinkx
Melanie Louwerens

Wydawcą publikacji jest
Fundacja Amber Alert Europe

BURCZĄCA PRZYGODA ZAJĄCZKA

**Historia o podążaniu za głosem intuicji
i dbaniu o własne bezpieczeństwo**

Colophon

Copyright © 2023 AMBER Alert Europe Foundation

www.amberalert.eu

Autor: Julie Bellinkx

Ilustracje oraz lay-out: Melanie Louwerens

Specjalne podziękowania dla: Dr Evelien Speel-Flierman (psycholog dzieci i młodzieży NIP, psycholog GSZ BIG), Kirsten van den Berg (behawiorysta), Mariska Custers (psycholog), Nele Geerts (ilustratorka), Carlo Schippers (były ekspert ds. osób zaginionych w holenderskiej Policji), Dr Arine Vlieger (pediatra)

Żadna część tej publikacji nie może być powielana, przechowywana w systemie wyszukiwania lub przekazywana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób, elektroniczny, mechaniczny, fotokopiujący, nagrywający lub inny, bez zgody Wydawców.

BURCZĄCA PRZYGODA ZAJĄCZKA



W Zajączkowie był piękny, słoneczny dzień.
Zajączek i jego przyjaciel Jeżyk biegali po trawie.
Bawili się i chichotali, kiedy zdźbła trawy łaskotały ich brzuszki.



Nagle Zajączek zatrzymał się i westchnął.
Zawsze bawi się na tej samej zielonej łące,
w tej samej łaskoczącej trawie.

“Co się stało, Zajączku?” - zapytał zaniepokojony Jeżyk.

“Bardzo chciałbym pobawić się gdzieś indziej” - stwierdził Zajączek.

“Gdzieś, gdzie jeszcze nigdy nie byłem”.

Jeżyk chwilę pomyślał i jego oczy rozbłysły radośnie.

”Mam świetny pomysł! Chodźmy do lasu!”



Zajaczek stanął nieruchomo i zastanowił się.
Mama i tata przestrzegali go przed lasem.
Jeśli rodziców nie ma w pobliżu, najdalej może pójść
tylko do dużego, starego dębu.

Nagle Zajaczek usłyszał dziwny dźwięk.

“Rrr-rrr-rrr.”

“Ojej, co to za dźwięk?”

Rozejrzał się dookoła.

“Rrr-rrr-rrr.”

Zajaczek podrapał się za uszkiem.

“Jakie to dziwne” - pomyślał!

RRR
RRRR
RRR



“Hej, Jeżyku, czy Ty też słyszysz ten dziwny dźwięk?” - powiedział Zajączek.

Jeżyk nadstawił uszu i uważnie słucha.

“Jaki dźwięk? Nic nie słyszę!”

Zajączek pokręcił głową. Może mu się zdawało.

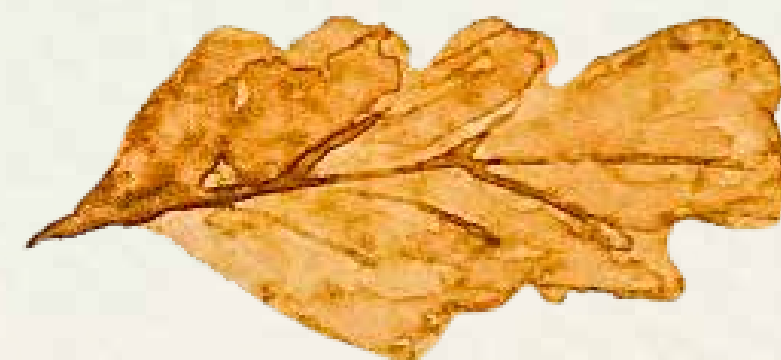


Dotarli do skraju lasu.

“Idziesz?” - zawołał Jeżyk.

“Nie wiem.” - odpowiedział Zajączek niepewnie.

“Mama i tata powtarzali, że nie powinienem wchodzić do lasu bez nich”.



LAS


A wooden signpost made of a horizontal plank and a vertical post, pointing to the right. The word "LAS" is written in large, bold, black letters on the plank. The signpost is set against a background of green foliage and two red mushrooms with white gills.



“Nie bądź takim tchórzem!” - powiedział Jeżyk.

“Mam kłujące kolce. Nic nam się nie stanie.”

Zajaczek jest zadowolony. Słyszał już tyle opowieści o lesie.



A poza tym, nie jest przecież sam.
We dwójkę na pewno jest bezpieczniej.
“Rrr-rrr-rrr”
“Co to za dźwięk?” - zastanawiał się
Zajaczek, podążając jednocześnie szybkim
krokiem za Jeżykiem w głąb lasu.

Zajączek i Jeżyk wędrowali coraz głębiej w las.
Szli wzdłuż strumieni i leśnych ścieżek, obok zielonych drzew
i czerwonych kwiatów, zapomniawszy na chwilę, gdzie się znajdują.



Nagle usłyszeli jakiś hałas dobiegający z pobliskich zarośli.
Zastygli w przerażeniu, zastanawiając się, co też może czaić się w środku.
“ Czy to właśnie stąd pochodzi ten dziwny dźwięk?” - pomyślał Zajączek.

Z zarośli wynurzył się rudy, puszysty ogon.

“Halo, jest tam kto?” - zapytał Jeżyk.

“Jestem zajączkiem” - odpowiedziało jakieś zwierzątko.



Z krzaków wyłoniło się dwoje puszystych, rudych uszu.

“To wcale nie są zajęcze uszy!” - krzyknął Zajączek.

“Ależ są!” - odpowiedziało zwierzątko.

“Podejdź bliżej, to się przekonasz.”



Zajączek przeczuwa, że coś jest nie tak.

Puszysty rudy ogon i uszy mogą oznaczać tylko jedno: to lis!

“Rrr-rrr-rrr.”

Dziwny dźwięk był teraz jeszcze wyraźniejszy niż przedtem.

RRR RRR RRR

“Jeżyku musimy się stąd natychmiast wynosić!

W przeciwnym razie będzie z nas smaczny obiad”.

Ich serca biły szybko, kiedy przedzierali się przez las.



Przyjaciele dotarli na polanę w lesie.

“Gdzie my jesteśmy?” - zapytał zaniepokojony Zajączek.

“Nie jestem pewien.” - odpowiedział Jeżyk, drapiąc się po głowie.

“Ale wiem, że jesteśmy daleko od Zajączkowa”.

“Rrr-rrr-rrr.”



RRR RRR RRR

Zajączek podskoczył. “Słyszałeś to?”

Ale Jeżyk nadal nic nie słyszał.



“Tam!” - krzyknął Jeżyk. “ Duży, stary dąb”.
Wielki dąb górował ponad lasem
“Jeśli pójdziemy w kierunku dębu,
na pewno uda nam się wrócić do Zajączkowa.”



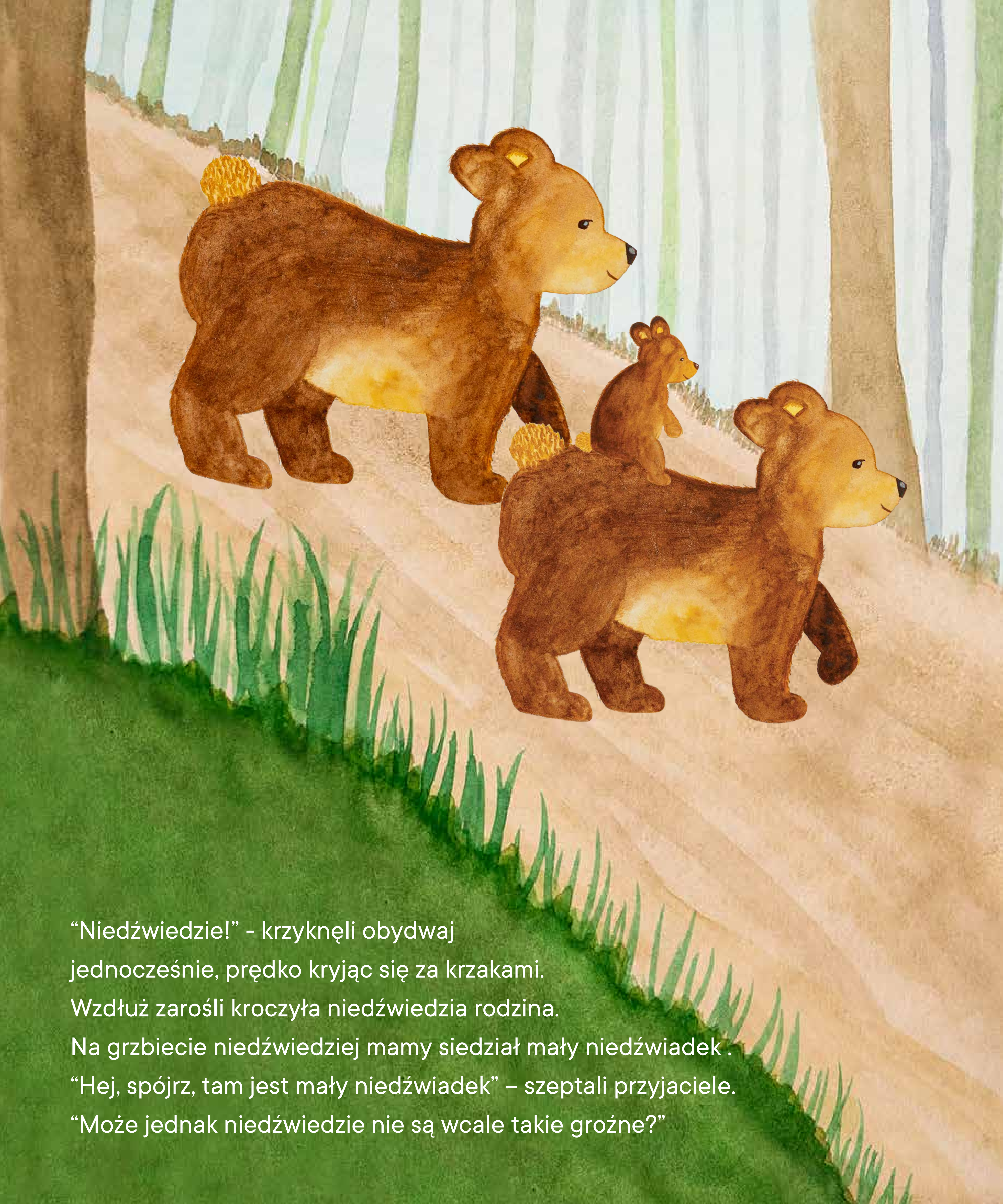
Zajaczek i Jeżyk wędrowali dalej i dalej.

“Chyba nie przybliżamy się do domu” - westchnął Zajaczek.

Nagle ziemia zaczęła drżeć.

Coraz bliżej dochodził ich odgłos głośnego stąpania.





“Niedźwiedzie!” – krzyknęli obydwaj jednocześnie, prędko kryjąc się za krzakami. Wzdłuż zarośli kroczyła niedźwiedzia rodzina. Na grzbiecie niedźwiedziej mamy siedział mały niedźwiadek. “Hej, spójrz, tam jest mały niedźwiadek” – szeptali przyjaciele. “Może jednak niedźwiedzie nie są wcale takie groźne?”

“Może poprośmy ich o pomoc? W przeciwnym razie nigdy nie trafimy do domu” - smutnym głosem powiedział Jeżyk.

“Rrr-rrr-rrr!”

Dźwięk stał się jeszcze głośniejszy niż kiedykolwiek wcześniej.

“No dalej.” - powiedział Zajączek. “Chodźmy.”

RRRR

RRRR

RRRR

“Dzie... dzie... dzień dobry” - Zajączek nieśmiało zwrócił się do rodziny niedźwiedzi.

“Zgubiliśmy się. Czy moglibyście wskazać nam drogę do Zajączkowa?”.



“Oczywiście.” - odpowiedział niedźwiedź.

“Czy widzicie te piękne, czerwone kwiaty, o tam?

Podążajcie za nimi, aż dotrzecie do dużego stawu.

Gdy dojdziecie do niego, skręćcie w lewo.

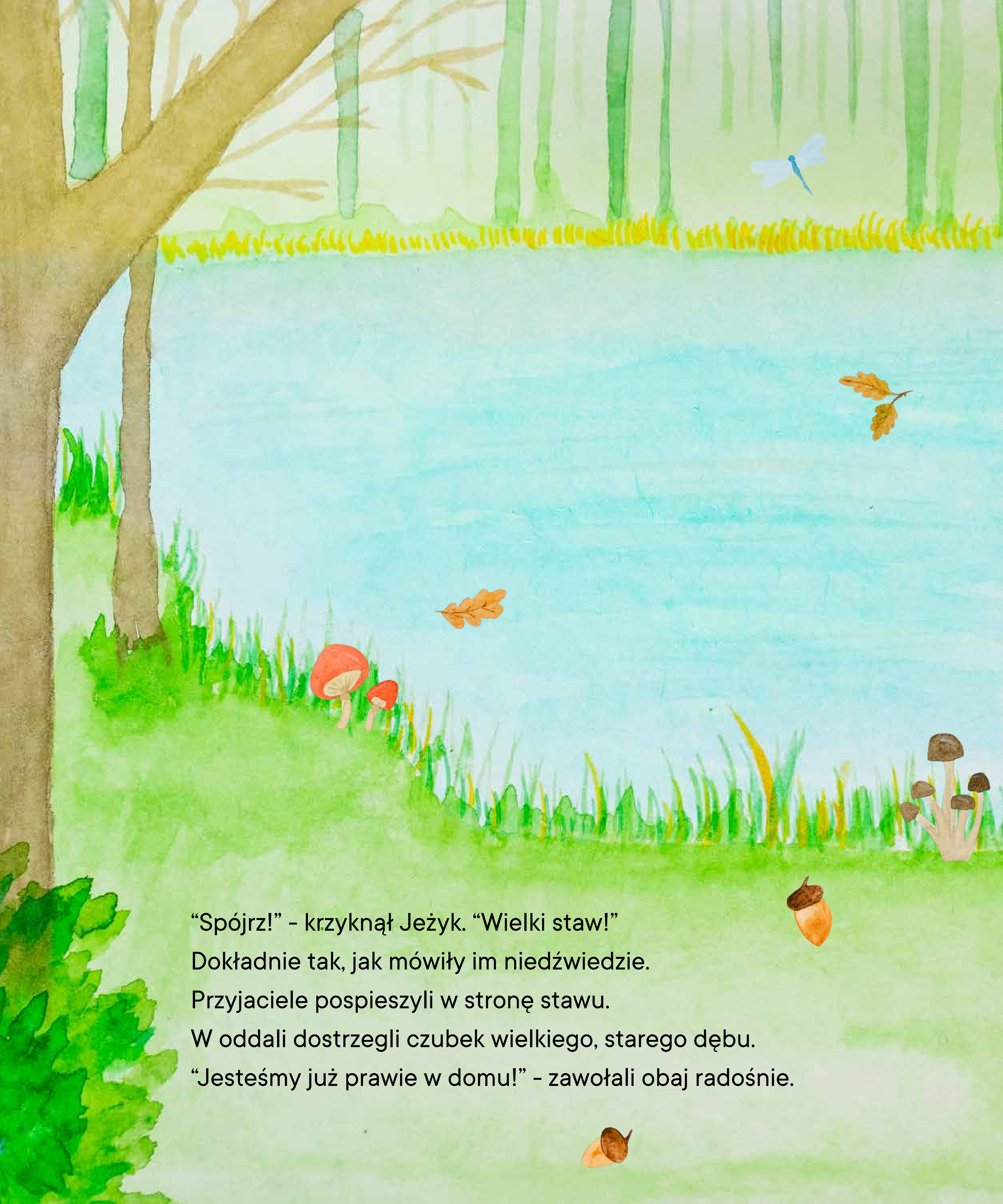
Nieco dalej ujrzycie wielki, stary dąb.

Kiedy go zobaczycie, będziecie już prawie na miejscu”.



Przyjaciele podziękowali rodzinie niedźwiedzi
i ruszyli w powrotną drogę.
Szli wzdłuż ścieżki z pięknymi, czerwonymi kwiatami.
Każdy kwiat był piękniejszy od poprzednich.





“Spójrz!” - krzyknął Jeżyk. “Wielki staw!”
Dokładnie tak, jak mówiły im niedźwiedzie.
Przyjaciele pospieszyli w stronę stawu.
W oddali dostrzegli czubek wielkiego, starego dębu.
“Jesteśmy już prawie w domu!” - zawołali obaj radośnie.



Chwilę później stanęli przed wielkim, starym dębem.
Wysoko na gałęzi siedziała sowa.
Była bardzo stara, miała pewnie ze sto lat.
“Witaj Sowo!” – zawołali radośnie.
Sowa zapytała ich, co porabiali w lesie.
Zajaczek opowiedział sowie o ich przygodach
i słyszanych dziwnych odgłosach.



Czy wiesz, skąd może pochodzić ten dziwny dźwięk?”

- zapytał Zajączek.

“Wiem.” - odpowiedziała Sowa.

“Posłuchajcie uważnie, a usłyszycie”.

Zajączek posłuchał uważniej.



The illustration shows a close-up of a rabbit's belly, which is a pale yellow color with fine, dark brown lines representing fur. The belly is framed by darker brown fur, likely the rabbit's legs or sides. The sound 'RRR' is written in large, bold, brown letters across the center of the belly.

RRR

RRR RRR

Wtedy usłyszał burczenie we własnym brzuszku.

“Rrr-rrr-rrr.”

“Ten dźwięk pochodzi ze mnie!”

- stwierdził zaskoczony Zajączek.

Po czym złapał się za brzusek.

“To prawda.” - potwierdziła Sowa.

“To jest Twoje przeczucie, rodzaj wewnętrznego głosu.

Podpowiada Ci, kiedy coś jest dobre lub złe.

Jeśli nauczysz się ufać swojej intuicji,

ona może Ci pomóc w podjęciu decyzji.”



Zajaczek przytaknął. Pomyślał o tych wszystkich przygodach w lesie.
Jego przeczucie dzisiaj także próbowało go ostrzec.
“Od tej pory zawsze będę słuchał mojego burczącego brzuszka”
- pomyślał Zajaczek.



Zajaczek i Jeżyk siedzą na zielonym wzgórzu w pobliżu wielkiego, starego dębu.

Jest cicho i spokojnie, kiedy oglądają słońce zachodzące nad Zajaczkowem.

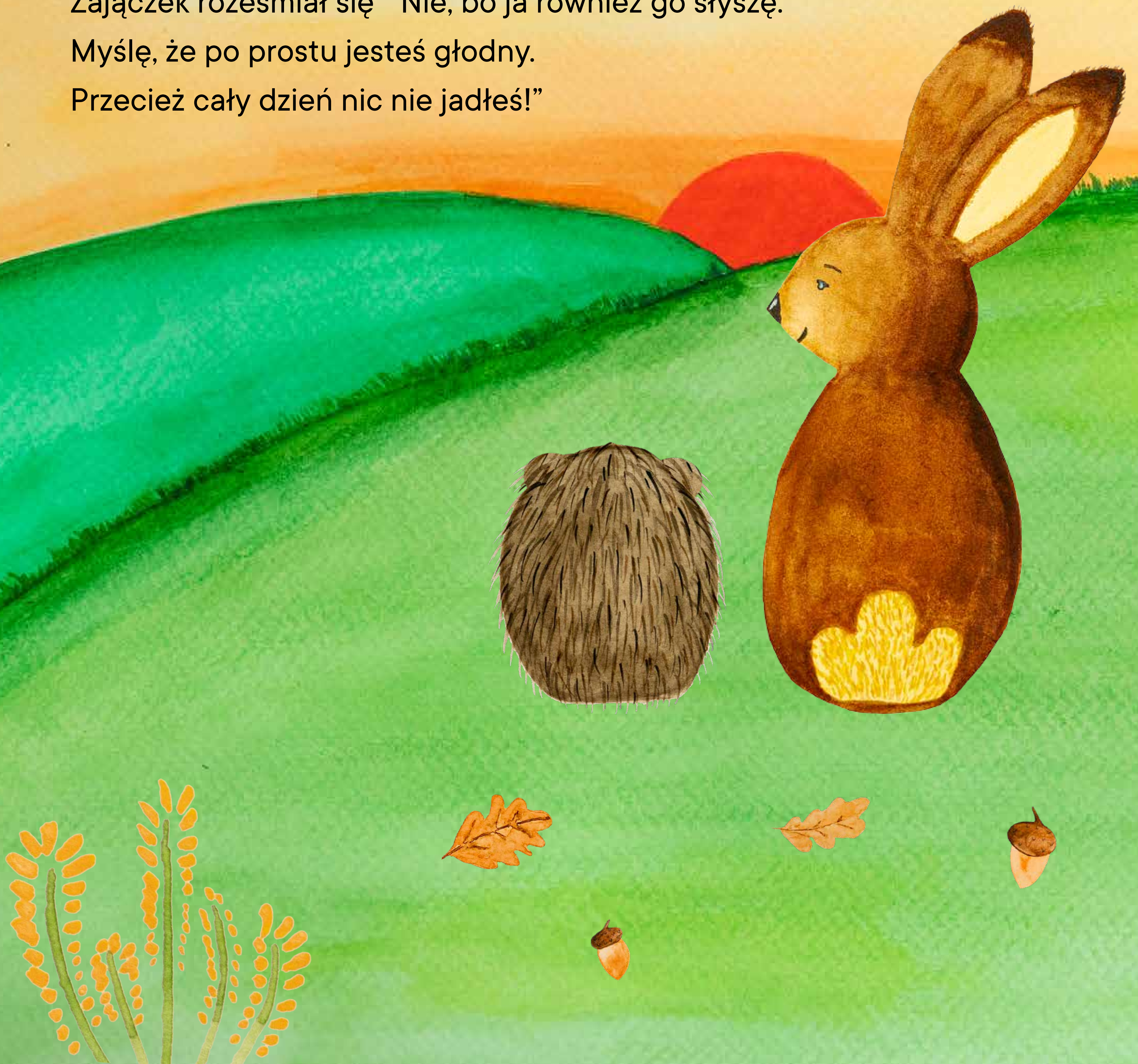
Wtem brzusek Jeżyka głośno zaburczał.

“Czy to mój wewnętrzny głos?” - zapytał Jeżyk.

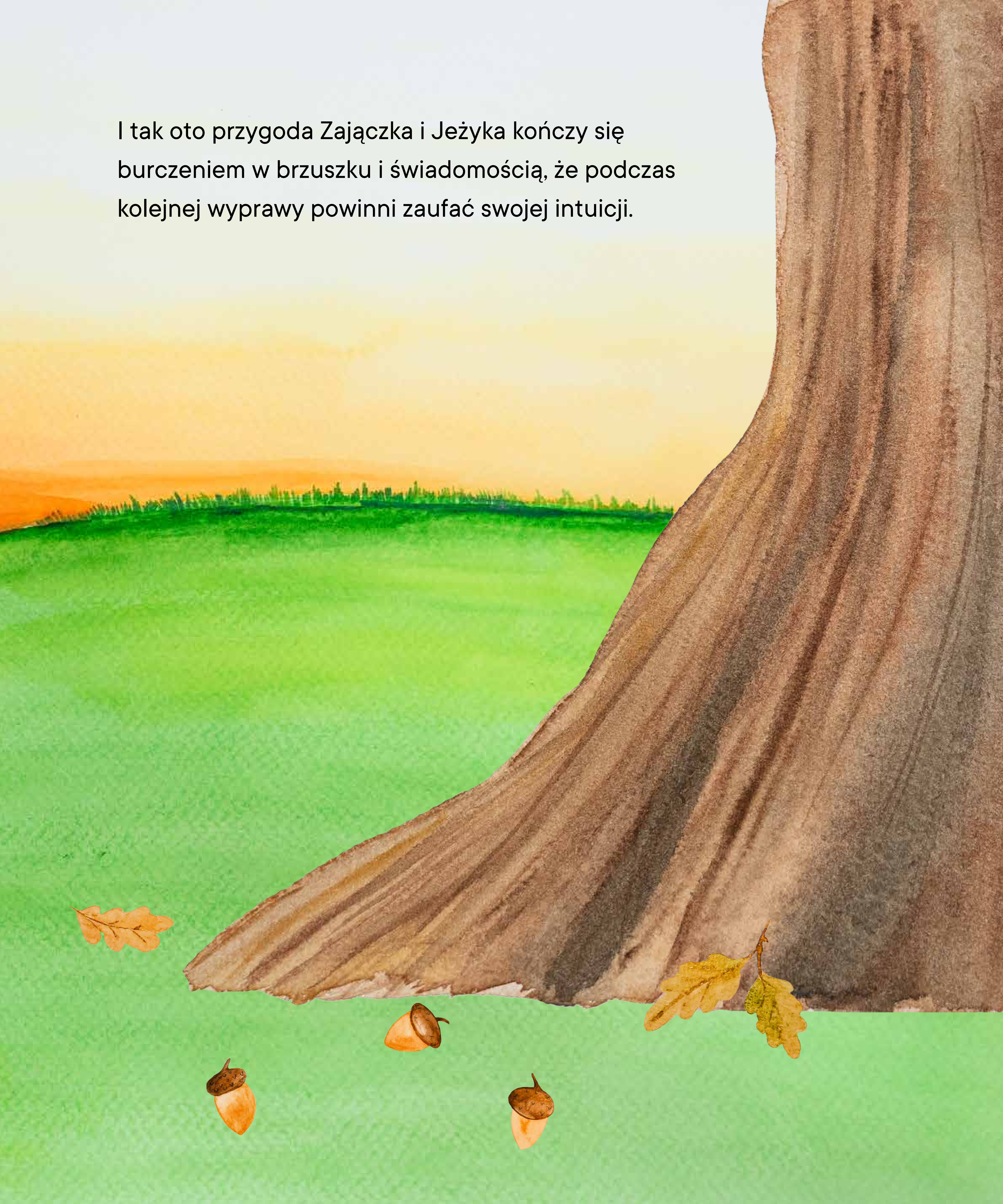
Zajaczek roześmiał się “ Nie, bo ja również go słyszę.

Myszę, że po prostu jesteś głodny.

Przecież cały dzień nic nie jadłeś!”



I tak oto przygoda Zajączka i Jeżyka kończy się burczeniem w brzuszku i świadomością, że podczas kolejnej wyprawy powinni zaufać swojej intuicji.



Do opowiadających

“*Burcząca przygoda Zajączka*” powstała z myślą o tym, by nauczyć dzieci, jak uchronić się przed zagubieniem.

Każdego roku w Europie zgłaszanych jest około 300 000 zaginięć dzieci. Aby ograniczyć tę dramatyczną liczbę, ważne jest uczenie dzieci, już od najmłodszych lat, zasad bezpiecznego zachowania.

Podczas lektury “*Burczącej przygody Zajączka*” najmłodszym dzieciom w zabawny i pozytywny sposób przekazywane są ważne zasady bezpieczeństwa. Opierają się one na pięciu wskazówkach ekspertów w dziedzinie zaginionych dzieci:

- 🌰 Zawsze ufaj swojej intuicji. Jeśli masz złe przeczucie, posłuchaj go.
- 🌰 Nigdy nie wybieraj się nigdzie sam. Razem jest bezpieczniej.
- 🌰 Nie idź z nikim, kogo nie znasz lub komu nie ufasz.
- 🌰 Jeżeli się zgubisz, zwróć się o pomoc do innych rodziców/opiekunów/.
- 🌰 Naucz się zapamiętywać charakterystyczne miejsca. Będą pomocne w odnalezieniu drogi powrotnej.

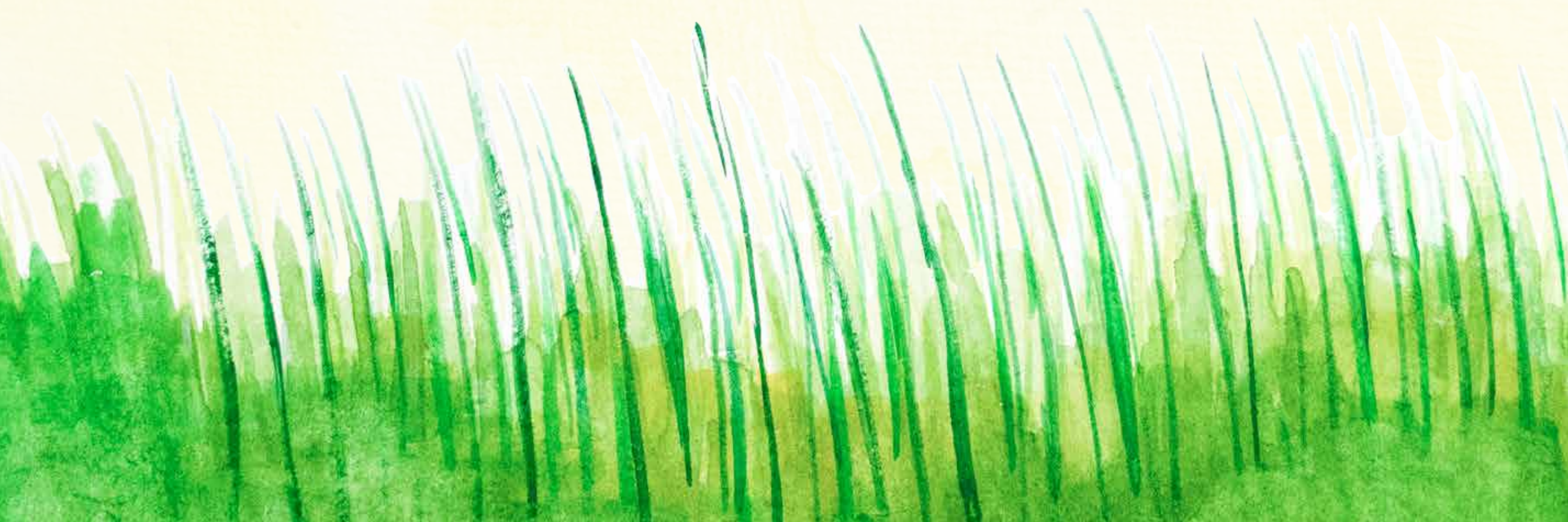
Podsumowując, “*Burcząca przygoda Zajączka*” to nie tylko pasjonująca i piękna, ilustrowana książeczka, ale także wartościowe uzupełnienie edukacji Twojego dziecka.



Fundacja **AMBER Alert Europe**

AMBER Alert Europe, to fundacja zajmująca się działaniami na rzecz ochrony zaginionych dzieci oraz zapobieganiem zaginięciom , poprzez edukację oraz podniesienie świadomości w kwestii zaginięć dzieci i ich podstawowych przyczyn. Łączymy ekspertów z 44 organizacji rządowych, w szczególności ministerstw spraw wewnętrznych, Policji, oraz organizacji pozarządowych z 28 krajów w naszej misji na rzecz zerowej liczby zaginionych dzieci w Europie.

www.amberalert.eu



BURCZĄCA PRZYGODA ZAJĄCZKA

W *“Burczącej przygodzie Zajączka”* Zajączek i jego przyjaciel Jeżyk wyruszają na przygodę do lasu w poszukiwaniu dziwnego dźwięku, który słyszy tylko Zajączek. Po drodze spotykają nowych przyjaciół i przydarzają im się emocjonujące przygody. Czy Zajączkowi i Jeżykowi uda się rozwikłać tajemnicę dziwnego dźwięku?



Fundacja
ITAKA
Centrum Poszukiwań
Ludzi Zaginionych

AMBER
AL·)RT .eu